

Sygn. akt I CK 275/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Tadeusz Żyznowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Budowlanego P.(...) Spółka jawna z siedzibą w P.

przeciwko B.(...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 listopada 2005 r., kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 16 grudnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2004 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanej „B. (...)” sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powódki Przedsiębiorstwo Budowlane P.(...) Spółki jawnej z siedzibą w P. kwotę 77 073,50 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 20 lipca 2001 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 8 824,40 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania, umorzył postępowanie co do kwoty 731,50 zł., w pozostałej części powództwo oddalił.

Z dokonanych ustaleń wynika, że strony zawarły umowę, na mocy której pozwana, jako generalny wykonawca budowy, zleciła powódce, która była podwykonawcą, wykonanie posadzek żywicznych oraz rampy zjazdowej głównej w budynku P. (...). Powyższą umowę zawarto na podstawie oferty powódki z dnia 15 marca 2000 r., protokołu z negocjacji z dnia 12 maja 2000 r., protokołu z negocjacji z dnia 30 maja 2000 r., zlecenia nr 32 udzielonego przez pozwaną, aneksu z dnia 26 października 2001 r. do protokołu z negocjacji z dnia 12 maja 2000 r. Zakres prac określono w aneksie nr 1 i nazwano je zleceniem dodatkowym do umowy. Na podstawie tego aneksu powódka zobowiązała się do wykonania rampy za kwotę netto 66 500 zł. w terminie od dnia 30 października 2000 r. do dnia 11 listopada 2000 r. Pozwana zobowiązana była do odbioru prac w terminie 7 dni od daty pisemnego zgłoszenia oraz zapłaty faktury końcowej z tego zlecenia w wysokości 90% w terminie 14 dni od daty doręczenia wraz z jej potwierdzeniem wykonania prac.

Pismem z dnia 22 listopada 2000 r. powódka wezwała pozwaną do odbioru prac objętych aneksem nr 1, a w dniu 3 stycznia 2001 r. fakturę nr (...) na kwotę 81 130 zł. z tytułu wykonania rampy wjazdowej.

Strony prowadziły rozmowy w zakresie rozliczenia wszystkich robót budowlanych. W dniu 5 lipca 2001 r. z rozmów tych sporządzono protokół wraz z notatką stanowiącą załącznik nr 1. W notatce tej ujęte zostały również prace dodatkowe określone w aneksie nr 1, a wartość tych prac oszacowano na kwotę 93 680 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego, najpóźniej w dniu 5 lipca 2001 r. pozwana przyjęła wykonanie robót dodatkowych i otrzymała fakturę nr (...), zatem od tej daty należy odliczać 14-dniowy termin do zapłaty faktury. Notatka sporządzona w tym dniu została podpisana w imieniu powódki przez Z. C., którego umocowała powódka reprezentowana przez Z. P. w protokole z negocjacji z dnia 30 maja 2001 r.

W notatce z dnia 5 lipca 2001 r. strony nie podważały jakości ani zakresu wykonanych przez powódkę prac dotyczących rampy zjazdowej. W ocenie Sądu Okręgowego, dochodzone przez powódkę, zmodyfikowane do wysokości 77 073,50 zł., roszenie z tytułu wykonanych i przyjętych przez pozwaną prac dodatkowych, podlegające rozliczeniu odrębną fakturą, jako częściowe, jest powódce należne i wymagalne na dzień 19 lipca 2001 r. zgodnie z art. 647 k.c. i art. 481 k.c.

Sąd pierwszej instancji uznał za niezasadny również podnoszony przez pozwaną zarzut zapisu na sąd polubowny, jako nieudowodniony, a przy tym spóźniony. Podobnie,

wnioski dowodowe pozwanej uznał za spóźnione i z tego względu nie uwzględnił ich, powołując się na przepis art. 479¹⁴ k.p.c.

Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przyjęcie przez Sąd Okręgowy istnienia podstaw do żądania przez powódkę zapłaty kwoty 77 073,50 zł. z tytułu wykonanych robót dodatkowych nie jest zasadne w świetle uzgodnień z dnia 5 lipca 2001 r., dokonanych przez strony w przedmiocie rozliczenia końcowego. Strony ustaliły bowiem wtedy, że powódce, jako podwykonawcy, przysługuje z tytułu kontraktu i robót dodatkowych łączne wynagrodzenie w kwocie 594 312,65 zł. netto, pozwanej zaś przysługuje od powódki kwota 179 528,77 zł. netto. Strony dokonały kompensaty wzajemnych wierzytelności, zatem powódce przysługiwała wierzytelność w stosunku do pozwanej w kwocie 414 783,88 zł. Kwota ta odpowiada sumie należności z faktur: nr 09/23/00 z dnia 4 września 2000 r., wystawionej na kwotę 159 268,09 zł. netto oraz nr 09/29/00 z dnia 25 września 2000 r. wystawionej na kwotę 255 515,79 zł. netto, kwota 414 783,88 zł. nie może więc obejmować należności spornej. W dniu 5 lipca 2001 r. strony ustaliły, że wzajemne rozliczenia obejmujące kwotę końcową 414 783,88 zł. są ostateczne i że strony nie będą podnosić żadnych roszczeń z tytułu realizacji kontraktu nr (...).

Sąd drugiej instancji uznał, że powódka nie wykazała istnienia żadnych nowych okoliczności, uzasadniających możliwość skutecznego domagania się kwoty 77 073,50 zł. Pomimo zatem faktu uznania robót, których przedmiotem była rampa zjazdowa, za roboty dodatkowe, podlegające odrębnemu fakturowaniu i pierwotnie odrębnemu rozliczeniu, a także pomimo ich ostatecznego odebrania od powódki przez pozwaną bez zastrzeżeń, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do domagania się zapłaty za te roboty, ponieważ należność za nie uległa kompensacie, stosownie do woli stron wyrażonej w dniu 5 lipca 2001 r. Tak więc do rozliczenia między stronami pozostała tylko kwota 414 783,88 zł. netto, która nie obejmuje spornej należności.

Poza tym Sąd Apelacyjny uznał, że powódka podpisując notatkę z dnia 5 lipca 2001 r. była prawidłowo reprezentowana. W imieniu powódki działał Z. C., umocowany przez Z. P., którego prawo do jednoosobowej reprezentacji powódki nie było kwestionowane.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła powódka kasacją opartą na obu podstawach kasacyjnych określonych w art. 393¹ k.p.c. W ramach pierwszej z nich powódka zarzuciła naruszenie art. 56 k.c., 60 k.c. i art. 65 k.c. oraz art. 96 k.c. W

ramach drugiej podstawy kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwych ustaleń faktycznych mających istotny wpływ na wynik sprawy.

W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności podlegają rozważeniu zarzuty podniesione w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, ocena zarzutów odnoszących się do wykładni czy stosowania prawa materialnego może być bowiem dokonana jedynie na podstawie niewadliwie ustalonego stanu faktycznego sprawy. Skarżący zarzucał naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na sprzecznym z umową ustaleniem zakresu obowiązków kierownika budowy Z. C. Zdaniem skarżącego, wadliwie ustalono, że był on również upoważniony do reprezentowania powoda, a więc do składania w jego imieniu oświadczeń woli, podczas gdy takich uprawnień nie miał. Zarzut dotyczy zatem błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Tego rodzaju błędy mogą tylko pośrednio uzasadniać uchylenie orzeczenia, może to nastąpić wówczas, gdy są wynikiem naruszenia przepisów prawa procesowego, m.in. także poprzez dowolną ocenę dowodów. Wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że ocena dowodów dokonana przez sąd drugiej instancji może być jednak objęta kontrolą kasacyjną wyjątkowo, gdy jest rażąco wadliwa, w sposób oczywisty błędna, gdy w jej następstwie poczynione ustalenia nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym. Taka sytuacja zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Sąd pierwszej instancji ustalił, że osobą upoważnioną do reprezentowania powoda w czynnościach prawnych dokonywanych z pozwanym był Z. C. i to ustalenie za własne przyjął Sąd Apelacyjny. Jak jednak trafnie zarzuca w kasacji skarżący, zebrane dowody tego ustalenia nie potwierdzają. Wbrew dokonanym ustaleniom, nazwisko Z. C. w protokole z negocjacji z dnia 30 maja 2000 r. nie jest wpisane w polu „pełnomocny przedstawiciel PW”, które pozostało niewypełnione, lecz figuruje w polu „Kierownik budowy”. Stanowiące integralną część umowy „warunki dla podwykonawcy” w pkt. 4.1 wskazują, że obowiązkiem podwykonawcy było wskazanie oprócz kierownika budowy także stale obecnego na budowie pełnomocnika, upoważnionego do składania w jego imieniu oświadczeń woli. Jak wskazano, zapis w protokole z negocjacji nie daje podstawy do utożsamienia obowiązków kierownika budowy i pełnomocnika powoda. Tymczasem, sporne pomiędzy stronami dokumenty, to jest notatka i rozliczenie końcowe z dnia 5 lipca 2001 r., oraz

faktura rozliczenia końcowego zostały podpisane za skarżącego przez Z. C. i adw. Ireneusza Popielarskiego, w aktach sprawy nie ma jednak żadnego dokumentu, który zawierał wyrażone *expressis verbis* umocowanie tych osób do reprezentowania powodowej spółki wobec pozwanego. Kwestia ta nie została dostatecznie wyjaśniona, a protokół z negocjacji, na którym opierał się Sąd Apelacyjny, pomimo podpisania go przez upoważnionego niewątpliwie do reprezentowania spółki Z. P. nie daje, jak wskazano wyżej, podstawy do takich ustaleń. Należy jednak także zwrócić uwagę, że oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa może być złożone zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany, gdy zachowaniu mocodawcy można przypisać takie znaczenie, posługując się dyrektywami dotyczącymi ustalania istnienia i wykładni oświadczeń woli. W doktrynie przyjmuje się, że udzielenia pełnomocnictwa można doszukać się w tolerowaniu przez mocodawcę występowania danej osoby w jego imieniu. Ta kwestia pozostała jednak poza zakresem ustaleń orzekających w sprawie Sądów. W tej sytuacji, jak trafnie zarzuca skarżący, nie zostało wyjaśnione, czy Z. C. składał wobec pozwanego oświadczenia woli, czy tylko oświadczenia wiedzy, nie rodzące skutków prawnych.

Kwestia ta wiąże się z zarzutami podnoszonymi w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej. Jak wynika z art. 56 k.c., wyrażone na zewnątrz oświadczenie woli stanowi konieczny element czynności prawnej, nie każdy jednak przejaw woli jest równoznaczny ze złożeniem oświadczenia woli. Takim przejawem woli może być oświadczenie wiedzy (np. uznanie niewłaściwe, wywołujące skutek prawny w postaci przerwania biegu przedawnienia), czy inne działania prawne, których cechą jest wywołanie skutków prawnych niezależnie od woli i zamiarów działającego podmiotu. Czynność prawna może być dokonana w sposób wyraźny lub dorozumiany. Możliwe jest zatem, poprzez dokonanie wzajemnych rozliczeń i kompensaty roszczeń uzgodnienie, że umowa została wykonana. Wyrazem takich uzgodnień może być notatka z dnia 5 lipca 2001 r. i inne dokumenty (rozliczenie, faktura). Jednak, co należy podkreślić, pojęcie czynności prawnej dokonanej *per facta concludentia* odnosi się tylko do formy (sposobu) wyrażenia woli, natomiast oświadczenie woli, również w takiej formie wyrażone, aby mogło wywołać skutki prawne, musi pochodzić od osoby, która takie oświadczenie może złożyć (por. wyrok SN z dnia 7 maja 2002 r., I CKN 830/00, nie publ.). W wypadku osoby prawnej jest to organ (art. 38 k.c.), albo osoba przezeń umocowana (art. 96 k.c.). Udzielenie pełnomocnictwa następuje z reguły w drodze jednostronnej czynności prawnej dokonanej przez mocodawcę, a jak wyżej zaś wskazano, oświadczenie woli w

tym przedmiocie może być wyraźne, lub dorozumiane. Wobec jednak braku ustaleń w tym przedmiocie nie ma podstaw do stanowczej oceny, czy rzeczywiście zostało Z. C. udzielone.

Dalsze zarzuty skarżącego dotyczą naruszenia art. 60 i 65 k.c. i odnoszą się do kwestii charakteru żądania przez skarżącego zwrotu kaucji. Tej kwestii Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił dostatecznie. Żądanie to mogło dowodzić woli przyjęcia ostatecznego rozliczenia przez stronę powodową, nie musiało tak jednak być. Samo określenie wysokości kaucji gwarancyjnej złożonej tytułem zabezpieczenia należytego wykonania umowy nie stanowi bowiem jeszcze podstawy do określenia wartości umowy, choć może być tu istotną wskazówką (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 października 2003 r., IV CK 87/02, nie publ.). Przyjęcie zatem, że określona w tzw. rozliczeniu końcowym kwota kaucji gwarancyjnej odnosi się do wartości przedmiotu umowy nie może być uznane za wystarczające bez wyjaśnienia, jakie były uzgodnienia stron w tej kwestii i jakie znaczenie ma zapis w protokole negocjacji z dnia 30 maja 2000 r., zgodnie z którym kaucje liczone są od wartości faktur netto, nie wiadomo bowiem, czy w rozliczeniu końcowym chodziło wyłącznie o faktury zapłacone już przez pozwanego, czy także o należności w tej dacie istniejące (według twierdzeń skarżącego) ale jeszcze niewymagalne.

Niedostatki w zakresie ustaleń faktycznych powodują konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, o czym Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. art. 393¹³ k.p.c. w związku z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz.98).